

NUNTIUS

BIULETYN FUNDACJI „QUOMODO”
im. Króla Stanisława Leszczyńskiego



Posłaniec

Vol. I (IX) 2012 wydanie cyfrowe – periodyk – jako e-Biuletyn w formacie PDF

Salutamus morituri!



WIENIAWA QUOMODO NUNTIUS
MMXII
Styczeń 2012





*„O Cezarze! My, którzy idziemy na śmierć,
pozdrawiamy Cię!
Płaczący gladiatorzy, na arenie,
stojący twarzą w twarz ze śmiercią
i rzymskim ludem.”*

Henry Wadsworth Longfellow





Sprawy publiczne muszą obchodzić każdego dorosłego Polaka, w każdym czasie. W obecnym ustroju ochlokracji, czyli rządów tłumu (partii politycznych), czujność obywatelska powinna być zwiększona. Garstki tłumów, zgromadzone pod szyldem tej czy innej partii politycznej, mogą doprowadzić nas bowiem, jako naród polski na skraj przepaści, na zatracenie.

Rządzące obecnie partie polityczne, szczególnie ta, pn. „Platforma Obywatelska”, która oparta jest na tłumie ok. 40 tyś. członków, poprzez „lewar prawny”, jakim jest propartyjna *Ordynacja wyborcza* oraz poprzez *Ustawę o partiach politycznych* (zero wymagań dla kandydatów na członka partii, – co jak magnes przyciąga wszelkiej maści szumowiny), z wykorzystaniem socjotechniki popartej marketingiem politycznym (polityk to „towar polityczny”, a wyborca to konsument tego „towaru”), pod osłoną fałszywego legalizmu uzurpuje sobie prawo rządzenia Polakami. Partia ta, pod przywództwem Donalda Tuska jest ewidentnie antypolska i antynarodowa. Nie interesuje mnie w tym momencie, co mówi i co myśli Donald Tusk, jako szef tłumu (szef partii PO) ale interesuje mnie, co jako Premier, Poseł i Szef Tłumu robi. A robi bardzo wiele antypolskich i antynarodowych rzeczy. Rządzi antypolsko i antynarodowo. Mając do wyboru ocenę Donalda Tuska jako Polaka i anty-Polaka wybieram drugą opcję. Zmienię zdanie gdy Donald Tusk opublikuje publicznie swoje drzewo genealogiczne, minimum do sześciu pokoleń wstecz, z opisaniem CV swoich przodków. Jedynie to, po zapoznaniu się z drzewem genealogicznym Tusków, może ewentualnie przekonać mnie, że Donaldowi Tuskowi leży na sercu dobro Polaków. Oczywiście może też przekonać mnie, że moja diagnoza antypolskości Donalda Tuska jest słuszna. **Wzywam niniejszym Donalda Tuska do publikacji swojego drzewa genealogicznego. Wzywam do tego samego Prezydenta Bronisława Komorowskiego.**





Polacy mają prawo poznać drzewa genealogiczne swoich przywódców; mają prawo wiedzieć kim byli przodkowie tych co nimi przewodzą; czy nadają się na przewodników „stada”? Gdy tego nie zobaczę, sprawę stawiam jasno: Donald Tusk z Bronisławem Komorowskim wiedzą naród polski, a szczególnie młodzież polską na zatracenie. Przypomina to przemarsz gladiatorów przed Cezarem rzymskim wołającymi „*Salutamus morituri!*” – „*Pozdrawiamy, idący na śmierć!*”.

Zarzucam Donaldowi Tuskowi i Bronisławowi Komorowskiemu, że polskiej młodzieży wyznaczyli rolę rzymskich gladiatorów.

Bezrobocie wśród młodzieży jest ogromne. Strategią obecnego Rządu pod przywództwem Donalda Tuska jest ekonomiczne zniewolenie młodzieży, tak by w Polsce nie mogła znaleźć pracy, by musiała emigrować lub wegetować. Odbija się to już obecnie na dietności Polaków, bo generacja młodzieży, nie mogąc znaleźć pracy ogranicza swoją dietność lub nawet wstrzymuje się z zakładaniem rodziny. Sytuacja, gdy młody Polak – tata, jest w pracy w Norwegii, Anglii czy Irlandii, a wychowaniem dziecka zajmuje się w Polsce matka, babcia, jest już powszechna.

Zamiast klasycznej, tradycyjnej polskiej rodziny, z prawdziwym domem rodzinnym, tj. pracującym w Polsce ojcem i wychowującą dzieci matką, to z powodów ekonomicznych rodzina jest w rozsypce, a dziecko lub dzieci chowie się a nie wychowuje. Państwo pod rządami Donalda Tuska chce te dzieci – sieroty cywilizacyjne – jak najszybciej przyswoić do szkoły powszechnej, by dziecko takie indoktrynować („*Daj mi szkoły, a dam ci naród!*” – Leibnitz) i kształcić na idiotę, by po ukończeniu edukacji było odpowiednio „uformowane”, czyli podatne na wszelkie sugestie, reklamy (szczególnie te polityczne), czy nieograniczony wpływ wszelkiej maści demagogów i populistów. Dzisiejsza szkoła, ma za zadanie, oduczyć narodowego myślenia. Separuje się dzieci i młodzież od historii polski i tradycji przodków. Rezygnuje się z narodowych lektur szkolnych, a dzieła największego pisarza narodowego - J.I.Kraszewskiego, są tak naprawdę zakazane. Stworzył się nieformalny indeks książek zakazanych, na którym znajdują się narodowe epepeje. Biorąc pod uwagę obecną sytuację ekonomiczną, to dzieci i młodzież powinno uczyć się sztuki przetrwania, czyli np. jak zbierać owoce leśne itd., by przeżyć w sytuacji braku pracy. Kształci się młodzież po to, by następnie uczynić z niej osoby bezrobotne, zmuszając do prymitywnej emigracji (praca na zmywaku). Najlepszym polskim produktem eksportowym stała się... wykształcona młodzież. Zdegenerowany, partyjny Rząd cieszy się z transferów pieniężnych, jakie dokonują młodzi Polacy pracujący za granicą, na rzecz swoich rodzin. Nie chce zauważyć, że pozbawia się Polski 4 mln konsumentów i pozbawia się wpływów podatkowych ok. 1,5-3 mld PLN rocznie. Polska świadomie „dostarcza” młodych niewolników na rynki zachodnie,





wcześniej kształcą ich jako wykwalifikowanych pracowników na koszt polskiego podatnika. Nie eksportuje się polskich wyrobów ale polskich doskonałych wytwórców w cenie partaczy (większość emigrantów nie pracuje w swoim wyuczonym zawodzie, a trafia na tzw. „zmywak”).

Polska młodzież w Polsce jest traktowana jak „mięso armatnie”; pracuje za najniższe stawki lub na czarno; bez żadnych perspektyw na godne założenie rodziny i jej utrzymanie; bez możliwości wychowania dzieci w polskiej tradycji narodowej. Szkolnictwo powszechne nie dopuszcza swobody edukacyjnej. Władza rodzicielska jest ograniczana do prokreacji, a i to chce się ograniczać poprzez zalegalizowanie praktyk zapładniania *in vitro*. Państwo polskie pod przywództwem obecnych tłumów partyjnych zabija w Polakach nie tylko ich narodowość (poczucie odrębności narodowej), ale i człowieczeństwo. Machina propagandowo-medialna oraz system wypaczonej edukacji zmierza do „produkowania” dorosłego Polaka-Zombie (bez serca, bez ducha), marionetki dającej się łatwo manipulować. Ogranicza się totalnie wpływ rodziców na kształcenie swoich dzieci. Nie ma ustalonego minimum programowego, dającego szkołom państwowym i prywatnym większą samodzielność w doborze nauczycieli i wychowawców oraz swobodę ponadprogramową.

Jeśli obecnie młodzi ludzie, ze względów ekonomicznych, nie mogą założyć rodziny, to logiczne, że ich dzietność spada poniżej reprodukcji prostej Polaków. Pojawił się skrzętnie skrywany przez Rząd problem ujemnego przyrostu naturalnego.

Naród polski wymiera!

Twierdzę stanowczo, że jest to **polityka świadoma**, już nie wynarodowienia Polaków ale polityka doprowadzenia do **naturalnego wymarcia Polaków**.

By zwiększyć zatrudnienie wśród ludzi młodych należy rozpocząć proces dzielenia się pracą lub owocami pracy z ludźmi bezrobotnymi. Postęp techniczny w naturalny sposób zwiększa bezrobocie techniczne (cywilizacyjne), czyli mniej osób musi pracować by utrzymać pozostałych i zapewnić dostępność wszelkich dóbr. **Nie oznacza to w żadnym przypadku, że ci pozostali – nie pracujący - są zbędni**. Praca nie może być przywilejem. Jeśli Rząd doprowadza do sytuacji, że nie może dać pracy młodym ludziom, chcącym pracować, to powinien ustąpić, bo nie umie rządzić. Rządzenie - to zapewnienie możliwości wszechstronnego rozwoju zawodowego, społecznego i swoich indywidualnych talentów **każdemu** Polakowi. **Praca nie może być dobrem koncesjonowanym**. Logicznie, że aby to zmienić należy zmniejszyć kodeksowy, tygodniowy czas pracy oraz skrócić wiek emerytalny. A co robi ochłokratyczny Rząd! Obecny, partyjny Rząd dopuszcza pracę w





nadgodzinach i chce wydłużyć wiek emerytalny tych, co pracują. **Paranoja!** W ten sposób, pozbawia się pracy kolejnych kilku milionów młodych Polaków i pozbawia się perspektywy pracy. **Jest to oszustwo narodowe.** Nota bene prawa nabyte są niezmenialne i by wydłużyć wiek emerytalny, zgodnie z cywilizowanym prawem, mogłoby to dotyczyć wyłącznie tych, co dopiero zaczną pracować, pod nowym prawem emerytalnym. Ochłokracja Donalda Tuska, lekceważąc, kolejny raz (wcześniej casus OFE) prawa nabyte, chce *ad hoc* zwiększyć wiek emerytalny już pracujących. To lekceważenie podstawowych zasad państwa prawnego i zaufania do państwa.

W praktyce chodzi o to, by zaoszczędzić na emeryturach (by sfinansować rugowanie z życia w Polsce młodych Polaków) i jednocześnie doprowadzić młodych Polaków do nędzy ekonomicznej. Donald Tusk wie, że takie rządy antynarodowe i antymłodzieżowe pozwolą mu wypłacać coraz mniejsze emerytury coraz nieliczniejszym emerytom i „przy okazji” pozwolą pozbawić Polski w ogóle młodzieży. Kraj pozbawiony młodzieży musi wyginać. W prostej linii doprowadzi to do ograniczenia populacji Polaków w najbliższych 40 latach o połowę. W kolejnych 20 latach o kolejne 50%, tak by za 60 lat, żyło w Polsce około 3-5 mln Polaków. Tych ostatnich, łatwo pozbawi się własnego państwa i ziemi, a następnie wynarodowi. **Zniknie kolejny wielki sarmacki naród.**

Nadzieja jest w myślącej części młodzieży.

Droga młodzieży!

Weźcie sprawy w swoje ręce. Nie idźcie jak gladiatorzy na „śmierć rodową” pozdrawiając Donalda Tuska i Prezydenta Bronisława Komorowskiego.

Żądajcie m.in.:

- ☞ swobody edukacyjnej z rządowym minimum programowym;
- ☞ skrócenia tygodniowego czasu pracy;
- ☞ skrócenia wieku emerytalnego;
- ☞ stałej pensji dla osób wychowujących dziecko do 7 roku życia;
- ☞ ochrony pracowniczej osób z dziećmi – przywileje dla pracodawców zatrudniających osoby z dziećmi;
- ☞ pierwszej umowy o pracę tzw. formacyjną, nie dłuższą niż do 24 roku życia;
- ☞ druga umowa o pracę na czas nieokreślony;
- ☞ poważnych ulg podatkowych - prorodzinnych.

Zacznijcie podawać Rząd - państwo polskie do sądu o odszkodowanie (stałe świadczenie w godziwej wysokości) w sytuacji gdy nie możecie znaleźć pracy, mimo wysiłków z waszej strony.





Rząd Donalda Tuska nie może dalej prowadzić antypolskiej i antynarodowej polityki; nie może dalej prowadzić polityki przeciwko młodzieży polskiej.

© styczeń 2012r. Wojciech Edward Leszczyński – Fundacja „QUOMODO”



Możesz nas wesprzeć!

Jeśli popierasz to co robimy i chcesz nas wesprzeć, możesz wpłacić dowolną kwotę na konto naszej fundacji:

Nasze konto bankowe: Nr 81 1600 1084 0004 0501 7361 1001
z dopiskiem: „darowizna na cele statutowe fundacji”





Wydawnictwo
„WIENIAWA QUOMODO”
www.nuntius.wieniawa.quomodo.org.pl

Wydanie cyfrowe, jako e-biuletyn, w formacie PDF

©2012 Copyright: Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego

„QUOMODO”
AD MMXII

